

# Darłovia gra

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 maja 2021



Nie tylko gra, ale też - trzy punkty ma. I to takie bez trzymanki, bo tak należy ocenić

kolejne, domowe zwycięstwo. Tym razem ofiarą klasy naszej drużyny została ekipa Gryfa z Kamienia Pomorskiego.

Początek, pierwsze pół godziny meczu to dosyć wyrównana walka, częściej na środku boiska niż pod oboma bramkami. Jednak w 30. minucie błyskawiczna kontra Darłovii zakończona bramką Floro Florkiewicza. 300 sekund potem Bazyli, i 2:0 do przerwy. Spokój.

Pierwszy kwadrans drugiej połowy to powrót do pierwszych minut meczu. Darłovia nieco przyczajona, ambitni Gryfici coraz odważniej próbowali złapać kontakt bramkowy. I dopięli swego, dokładnie w 62. minucie nadzieje gości odkurzył Włodarek. 2:1.

Wyraźnie rozjuszyło to naszych piłkarzy. Po 120 sekundach od straconej bramki celnie przymierzył Sawio Sawicki, zaś trzy minuty potem swoje dołożył Florkiewicz. 4:2.

Po takiej ripoście przyjezdnym całkowicie odeszła ochota do walki, mecz się ponownie wyciszył i przeniósł w okolice środka boiska. Groźniej atakował nas zespół, skutkiem tego była bramka Wiktora Sawickiego w 86. minucie meczu. I tak nasz snajper Sawio położył pieczęć na tym zwycięskim spotkaniu, pierwszym z serii „trzech meczy u siebie”.

Darłovia Darłowo – Gryf Kamień Pomorski 5:1.

Bramki: Bazyli – 1; Floro Florkiewicz – x2; Sawio Sawicki – x2.

Brawa i gratulacje dla trenera Mateusza Kaźmierczaka. Tak trzymać!

Andrzej Rachwalski